

„Nasza Matuszka...”

Takie serdeczne stwierdzenie mało, kiedy znajduje osobę, do której można je bez namysłu przyporządkować,...a jednak...To jakby „drugie imię” zostało nadane Tej, która bardzo mocno sobie na nie zasłużyła... **Siostrze Marcie Wieckiej** ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. To „drugie imię” do dziś przywołują na swe usta mieszkańcy Śniatynia...Lwowa...całej Ukrainy...To oni ją tak nazywają i na zawsze właśnie ta ich Matuszka pozostanie w ich sercach i umysłach.



Ta pełna pokory i cichości serca Siostra pięknym aktem beatyfikacji dokonany **dnia 25 maja 2008 roku** we Lwowie przez sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej Kard. Tarcisio Bertone została włączona w poczet błogosławionych. Z wielką radością uczestniczyłam w tych uroczystościach wraz z moim ukochanym i pielgrzymką ponad osiemdziesięciu osób ze Skarszew i okolic...



Oddać życie tak jak Ona...to piękny akt miłości...

Błogosławiona Siostra **Marta Wiecka** urodziła się 12 stycznia 1874 roku w Nowym Wiecu na Pomorzu niedaleko Skarszew (ok. 25 km. od Starogardu Gdańskiego), jako trzecie dziecko, spośród trzynastorga rodzeństwa.

Mając osiemnaście lat, wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie. Bardzo ceniła sobie łaskę świętego powołania i z wielkim oddaniem służyła chorym, w których zawsze widziała Chrystusa. Pracowała kolejno w szpitalach: we Lwowie, w Podhajcach, w Bochni i w Śniatynie. Pomagała bez względu na wyznanie czy narodowość. Żaden chory na jej oddziale nie umarł bez pojednania z Bogiem.

Mając zaledwie 30 lat, oddała życie za drugiego człowieka, pracownika szpitala, ojca rodziny, którego zastąpiła przy dezynfekcji pomieszczenia po osobie chorej na tyfus. Zaraziwszy się tą chorobą, zmarła kilka dni później (30 maja 1904 r). Od tej pory ludzie nie przestają się modlić na Jej grobie, który znajduje się na śniatyńskim cmentarzu (obecnie Ukraina, ok. 4 godziny jazdy na południowy wschód od Lwowa). Otrzymują za Jej wstawiennictwem wiele łask. Przychodzili i przychodzą aż do dzisiejszego dnia przekonani, że Matuszka, pomaga im we wszystkich sprawach, z którymi się do niej zwracają.

W dzisiejszych czasach Jej grób stał się symbolem ekumenizmu, gdyż modlą się przy nim ludzie różnych wyznań i narodowości.

Ten nieustający kult przy Jej grobie wpłynął na rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego w czerwcu 1997 roku. W grudniu 2004 roku papież Jan Paweł II promulgował dekret o heroiczności cnót Siostry Marty Wieckiej. Ojciec św. Benedykt XVI w lipcu 2007 roku zatwierdził dekret o uznaniu cudu, przypisywanego wstawiennictwu Siostry Marty.

(na podst. książki s.A.Brzek „Oddać życie”)



Dar wyniesienia na ołtarze...

Na uroczystości beatyfikacyjne oprócz kardynała Bertone przybyło wielu dostojnych gości. Duchowni i wierni z Polski i Ukrainy, a także z innych krajów Europy m.in. kard. Stanisław Dziwisz, abp Nycz, nuncjusz apostolski abp Iwan Jurkowicz z Kijowa, hierarchowie grekokatolicki i prawosławni, przełożona sióstr szarytek, m. Evelyn Franc, a także przedstawiciele władz państwowych Ukrainy oraz władz wojewódzkich i miejskich Lwowa. We Mszy św. w parku im. B. Chmielnickiego we Lwowie uczestniczyło ok. 6000 wiernych. Wśród zgromadzonych była także osoba uzdrowiona za wstawiennictwem s. Marty. Prośbę o beatyfikację odczytał niezwykle wzruszony metropolita lwowski kard. Marian Jaworski.



Z upoważnienia Benedykta XVI kard. Bertone odczytał po łacinie list apostolski, którym Ojciec Święty wpisał s. Martę w poczet błogosławionych. Jej wspomnienie liturgiczne obchodzone będzie w dniu jej narodzin dla nieba - 30 maja. Msza została odprawiona po łacinie.



W trakcie Mszy procesyjnie i bardzo uroczystie zostały wniesione relikwie S. Marty Wieckiej. Natomiast w procesji z darami szła siostra ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo w oryginalnym stroju, takim, jaki za dawnych lat nosiła Siostra Marta.



Pod koniec Mszy św. kard. Bertone w imieniu Ojca św. przekazał kard. Jaworskiemu ornat i mitrę.



Po zakończeniu Mszy św. czekała nas pięciogodzinna podróż do Czerniowiec na nocleg, by następnego dnia móc uczestniczyć w uroczystościach dziękczynnych za dar beatyfikacji. Msza św. dziękczynna odprawiona została w Śniatyniu. Przede Mszą



zawitaliśmy jeszcze do kościoła, gdzie przed laty uczęszczała Siostra Marta...

Zanim rozpoczęła się Msza, wszyscy zgromadzeni kapłani i dostojnicy kościoła prawosławnego przeszli procesyjnie do grobu Siostry Marty, mieszczącego się na cmentarzu

placu, na którym uroczystości. Nad odprawione ekumeniczne, gdyż bardzo ważną religii.



naprzeciw odbywały się grobem zostało nabożeństwo bł. Marta była osobą dla wielu



Na koniec Mszy św. swoją wdzięczność za dar beatyfikacji w wielu językach wyrażały Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Wincentego a Paulo. To piękna mieszanka kultur, języków, obyczajów... Po zakończonych uroczystościach poszliśmy jeszcze raz prywatnie do grobu Siostry Marty... indywidualna modlitwa i wyciszenie... tego uczucia odczuwanego tam nie da się opisać... po prostu nad grobem czuć Jej obecność, wsparcie... to, że nas wysłuchuje... Nasza obecność tam na zawsze pozostanie dla nas ważnym przeżyciem, być może już nigdy nie będziemy mieli okazji w takich uroczystościach uczestniczyć...

Modlitwa o uproszenie łask za przyczyną Bł. S. Marty Wieckiej

Panie Boże, ty powołałeś Bł. Siostrę Martę Wiecką do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, by idąc za Twoim Synem służyła ubogim i chorym. Posłuszna Twemu wezwaniu, szła drogą wincentyńskiego powołania poświęcając się całkowicie służbie, aż do oddania życia za człowieka.

Panie, Boże mój, uwielbiam Cię za wszystkie łaski, których raczyłeś udzielić błogosławionej Siostrze Marcie Wieckiej. Błagam Cię, racz okazać przez jej wstawiennictwo potęgę Twej miłości i udziel mi łaski..... o którą Cię pokornie i z ufnością proszę, jeśli to zgadza się z Twoją świętą wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. AMEN.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Duszyeczka Madziorka